



Fundacja im.
Kazimierza
Wielkiego

Brygada Świętokrzyska

SZLAK BOJOWY BRYGADY I HISTORIA PEWNEGO CHŁOPAKA

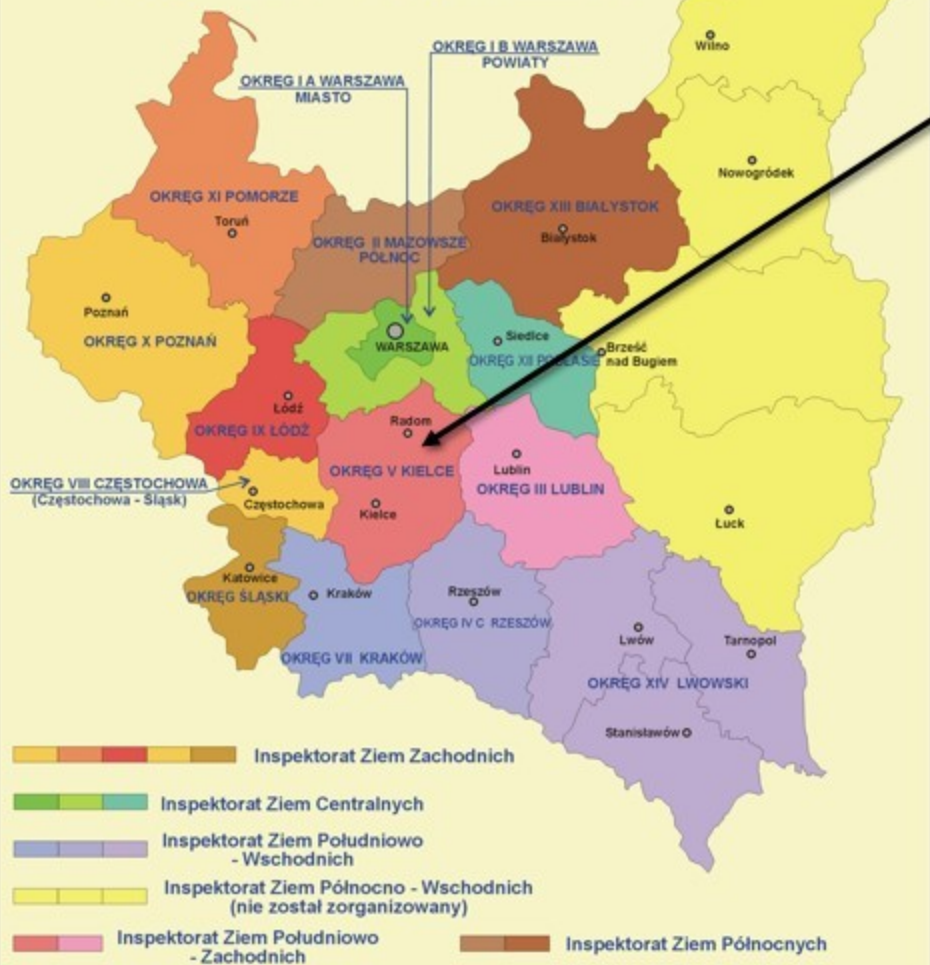
Słowem wstępu...

Witam, słowem wstępu chciałbym przedstawić moją pracę. Jak wynika z tytułu będzie ona na temat Brygady Świętokrzyskiej NSZ, a dokładniej jej szlaku bojowego, opieram się na I Batalionie 202pp., którego dowódcą był Kpt *Step*. Wykorzystałem w moim projekcie wspomnienia Pana kpt. Stanisława Turskiego i Pana Stefana Górskiego, oraz fotografiach, i dokumentach Brygady, które odnalazłem w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt. *Brygada Świętokrzyska NSZ w fotografiach i dokumentach*.



Szlak bojowy Brygady Świętokrzyskiej

NARODOWE SIŁY ZBROJNE styczeń 1944 - styczeń 1945



Brygadę sformowano w V Okręgu NSZ - Kieleckim

11 sierpnia 1942 roku, dowódcą zostaje Mjr. Antoni Szacki, ps. *Bohun, Dąbrowski*, dowódca V Okręgu NSZ, później awansowanego na stopień podpułkownika.



Płk. Antoni Szacki ps. *Bohun, Dąbrowski*, za nim Ppłk. Władysław Marcinkowski ps. *Jaxa*

Dokumentacja podająca informacje o sformowaniu brygady:

RADA POLITYCZNA NSZ
ZACHÓD

Zarządzenie nr.1/44. ✓

- Na podstawie decyzji Rady Politycznej NSZ-Zachód zarządzam co następuje:
- 1/ Grupy Operacyjne nr.2 i nr.3 łączę w jedną całość pod nazwą Grupy Operacyjnej Zachód,
 - 2/ w skład Grupy Operacyjnej Zachód wchodzi wszystkie Oddziały bojowe znajdujące się na terenach Okręgów V,VII,VIII,
 - 3/ Dowództwo Grupy Operacyjnej Zachód powierzam mjr. Bohunowi z Komendy Okręgu V, jego zastępcą mianuję mjr. Jaxę z Komendy Głównej NSZ. Szefa Sztabu Grupy wyznaczę osobnym zarządzeniem.
 - 4/ Dowódcą Grupy Operacyjnej Zachód opracuje w terminie osobno mu podanym plan operacyjny na podstawie wytycznych RPNMZ-Zachód,
 - 5/ Delegatem RPNMZ-Zachód dla Komendy Okręgu VII wyznaczam p. Tadeusza Boskiego,
 - 6/ Delegatem RPNMZ-Zachód dla Komendy Okręgu VIII wyznaczam p. Michała Zawiażę,
 - 7/ Dowódcą Grupy Operacyjnej Zachód oraz Komendantami Okręgów V, VII i VIII podadzą niniejsze Zarządzenie oraz załączony Komunikat Rady Politycznej NSZ w rozkazach oficerskich do wiadomości podległym sobie oficerom.

Przewodniczący
RADE POLITYCZNEJ NSZ-Zachód

Franciszek Górnicki
Franciszek Górnicki/

Otrzymują :

Rada Polityczna NSZ	- 1 egz.
Kom.Gł. NSZ	- 1 "
D-ca Gr.Op.Zachód	- 1 "
Kom.Okr.V,VII,VIII	- 3 "
Archiwum	- 1 "
razem	7 egz.

Zarządzenie Nr 1 z 10 sierpnia 1944r. Przewodniczącego Rady Politycznej – Zachód.

Informuje o połączeniu grup operacyjnych nr 2 i 3 w jedną pod nazwą *Zachód*.

W grupę operacyjną wchodzi: V VII VIII Okręg, czyli:



- Okręg :
 - V Kielce
 - VII Kraków
 - VIII Częstochowa



M. S. Z.

17. 44
D-ów 204 p. p. Złoty (Klasyfikacja) Awans oficerackie.

Nr	Pseudonim	Stopień wojskowy	swansowany do stopnia
1.	Lubias	rotmistrz	major
2.	Zygfryd-Gustaw	porucznik	kapitan
3.	Jerzy	porucznik	kapitan
4.	Halny-Zawrat	porucznik	kapitan
5.	Wilk	porucznik	kapitan
6.	Stefan	porucznik	kapitan
7.	tep	porucznik	kapitan
8.	Piorun	porucznik	rotmistrz
9.	Bem	podporucznik	porucznik
10.	Bopp	podporucznik	porucznik
11.	Horaki-Nowina	podporucznik	porucznik
12.	Wilk (ZBIK)	podporucznik	porucznik
13.	Mieczysław	podporucznik	porucznik
14.	Mat	podporucznik	porucznik
15.	Grot	podporucznik	porucznik
16.	Roman	podporucznik	porucznik
17.	Niedziela-Maciej	sierżant	porucznik
18.	Fred-Zbigniew	sierżant podchor.	podporucznik
19.	Oporny	plut. podchor.	podporucznik
20.	Zbigniew	plut. podchor.	podporucznik
21.	Walter-Dymcza	kapral podchor.	podporucznik
22.	Lampart	ogniomistrz	podporucznik

Na dokumentach z 1 lipca 1944r. Widać awans

Kpt. Stepa z stopnia porucznika na kapitana

Natomiast w dokumentacji z 11 sierpnia 1944r.

O utworzeniu Brygady Świętokrzyskiej znajduje

się jako dowódca I Batalionu 202 pp.

wcześniej widniał jako 204 pp.

202 pp.

D-ów 202 pp.	mjr. Bohus Dąbrowski
Adjutant	ppor. Lech Król
Kwatermistrz	kpt. Stefan
D-ów drużyny łączn.	plut. podchor. Góra
" plut. zwiad. kon.	rtm. Piorun
" I Batalionu	kpt. Step
" 1 kompanii	ppor. Lampart
" 2 "	por. Żur
" II Batalionu	kpt. Rusin
" 4 kompanii	por. Bopp
" 5 "	por. Sulimezyk

204 pp.

D-ów 204 pp.	mjr. Janusz Balcerowski
Adjutant	ppor. Bolesław
Kwatermistrz	Halny-Zawrat
D-ów drużyny łączn.	podchor. sierż. Gierek
" plut. kon. zwiad.	por. Nowina
" I Batalionu	kpt. Wilk <i>kp. Walerij</i>
" 1 kompanii	por. Bom
" 2 "	ppor. Zbigniew
" 3 "	por. Żbik
" II Batalionu	kpt. Jerzy
" 4 kompanii	ppor. Walter <i>Walter</i>
" 5 "	ppor. Szalan

Do czasu przybycia D-ów Brygady obowiązki D-ów powierzam szefowi łączn. Brygady zorganizuje dwa patroli radio w składzie 1+2, drużyna telefonistów w składzie 1+12 /3p patroli pieszo/. Po a tym w porozumieniu z d-owami pułków w każdym pułku; po jednej drużynie łączności /telef./.

Oddziały awansowe: d-owami Bryg. w porozumieniu z d-owami pułków zorganizuje i zajmie się szkoleniem drużyn saperów po jednej w każdym pułku. Skład drużyna sap. 1 + 12.

II. Sprawy dowodzenia. Do czasu przybycia D-ów Brygady obowiązki D-ów powierzam szefowi d-ów 202 pp. mjr. Bohusowi Dąbrowskiemu. W ramach wyżej podanych obsad personalnych polecam jak na szóstki wyżej przewidzianej drogi służbowej i zakresu kompetencji d-owów.

Wszystkie pododdziały d-owów i oddziałów należy przeprowadzić w dniach VIII.44. Wykonanie d-ów pułków zameldują d-owom.

Oddziały awansowe: sierżanci do prac. sam. i łączn. do Brygady pozostałe awansowe w składzie: sierżant komendantka PWSK w porządku awansu awans. i awans. łączn. Brygady.

Komenda Główna - przedstawił

Komendant OW - V

Otrzymują do wgl. onanie wg specjalnego rozdzielnika - 20 egzemplarzy.

Olegier Miraki
1-1 Olegier Miraki
mjr.

Dokumentacja brygady, znaleziona w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt. Brygada Świętokrzyska w fotografiach i dokumentach

Szlak bojowy – analiza i wspomnienia kpt. Turskiego

Wiadomym jest, że szlak Brygady Świętokrzyskiej dotarł aż do Amerykańskiej strefy okupacyjnej, lecz przeglądając wiele stron internetowych nigdzie nie znalazłem szczegółowej analizy, dlatego podam ją, razem z czasem przebycia tej drogi (wg. *Googlemaps*), oraz stoczonych bitw. Analiza odbędzie się na podstawie wspomnień kpt. Stanisława Turskiego, którego wspomnienia przedstawię w następnych slajdach oraz dokumentacji brygady.



Kpt. Stanisław Turski

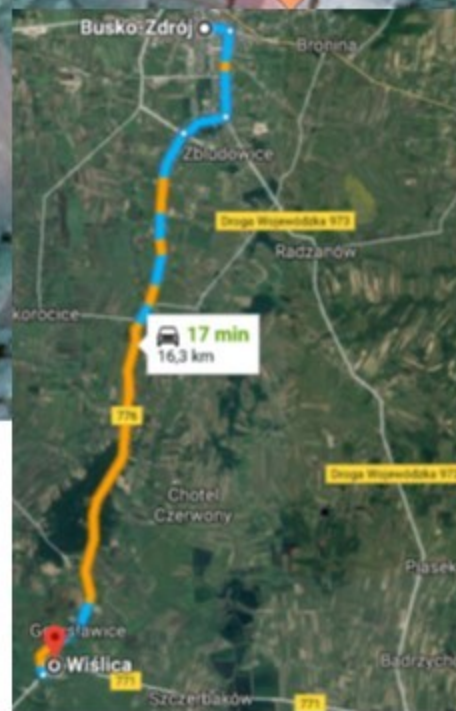
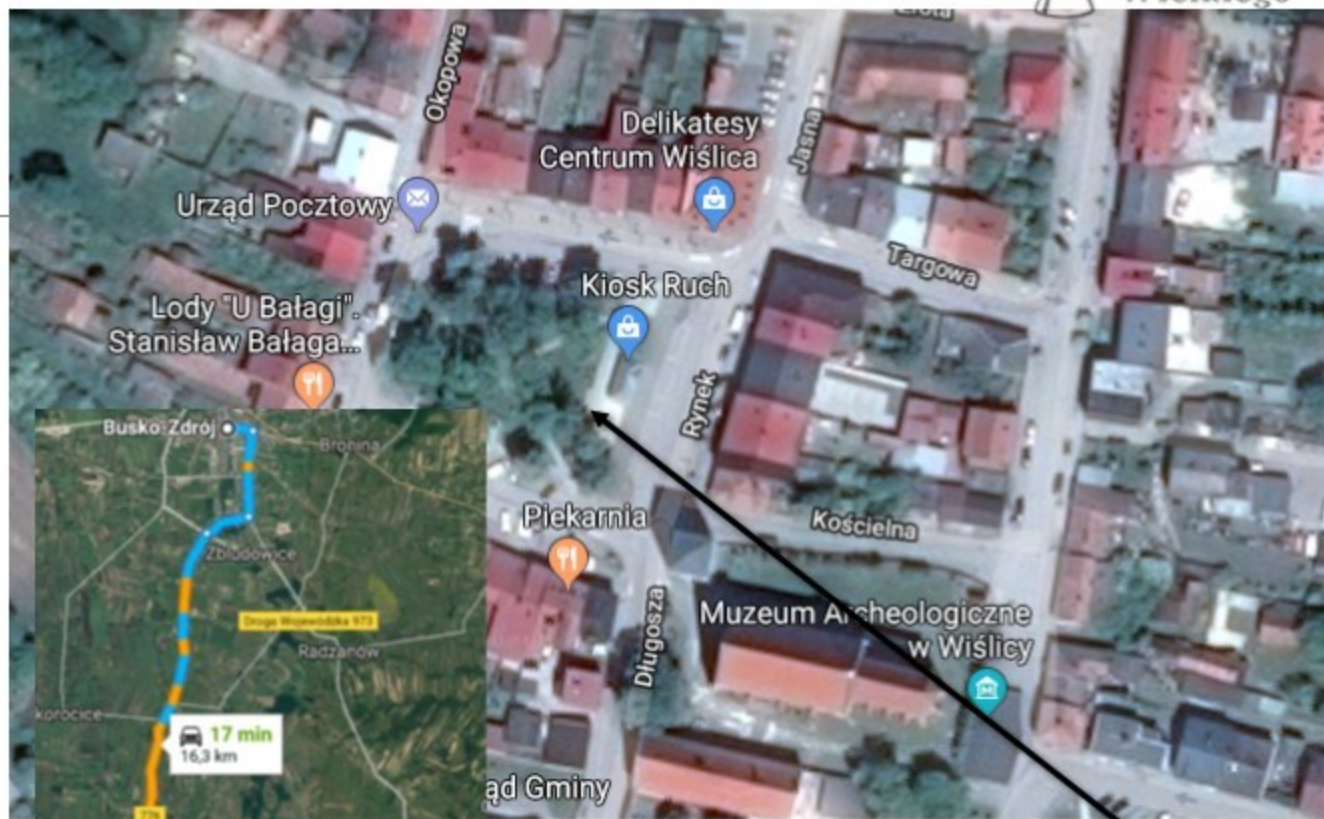
Bohater pochodzi z miejscowości Wiślica, dołączył do NSZ w wieku niespełna 16 lat. Lecz już gdy miał lat 13 widział okrucieństwo Niemców, umówił się pewnego razu z kolegami, że pójdą zobaczyć co się w szkole dzieje i poszli, zobaczyli, że Niemcy ze szkoły zrobili kwaterę, wyrzucili książki, meble i obiekty kulturowe. Kapitan również wspomina, że zainteresował się biblioteką, bo była ona bardzo cenna, znalazł tam książki historyczne, jak wspomina, od najmłodszych lat interesował się historią, słuchał, czytał i był ciekawy świata. Brał książki po dwie, trzy i czytał w domu. Czytał aż do zmierzchu, pewnego razu jego mama poszła do siostry porozmawiać, a Niemcy patrolowali miasto, pewnego razu zapomniał zasłonić okna. Mama wróciła powiedziała, że przecież jest stan wojenny, trzeba zasłonić okna. Zasłoniła okna, zrobiła kolację, rozmawiali i poszli spać. Niemcy wpadli w środku nocy ok. godziny 23;00. Przyszli do łóżka Turskiego, zobaczyli że to młody chłopak i poszli. Porankiem mama powiedziała, że byli u niego Niemcy. *Na podstawie wspomnień Kpt. Turskiego*



Dalsze wspomnienia kapitana

Drugim powodem dlaczego wstąpił do NSZ był taki:

W 1943 roku, w Zielone Świątki przyjechała karna ekspedycja do miasteczka Bohatera, otoczyła je i kazali wychodzić na rynek, tam czekał Hauptmann i dwóch SS'manów z karabinami, on wybierał zakładników i prowadzili do restauracji *Kozierowa* w rynku, tak wybrał 20 osób. W tym 4 z Krakowa którzy przyjechali za żywnością. Doprowadzili ich do restauracji, lecz właścicielka upiła Niemców i kazała chłopakom uciekać, kto z nich był odważny to uciekał, to było 3 z miasteczka kapitana i 4 z Krakowa. Przyjechał prokurator z Busko-Zdroju, zapytał się SS'manów, czy tylko tyle? Oni powiedzieli, że tak, bo nie chcieli się przyznać do upicia się, on z miejsca kazał ich zamordować i tak się stało, dźgali ich bagnietami, a SS'man rozstrzelał ich. Rozpacz matek za synami była wielka i w tedy Pan kapitan poczuł ból i zdziwił się, że taki kulturalny naród jak Niemcy mogą takie rzeczy robić... *Na podstawie wspomnień Kpt. Turskiego*



Obecna trasa
Busko-Zdrój –
Wiślica
(*Googlemaps*)

Współczesne
zdjęcie satelitarne
Wiśnicy
(*Googlemaps*)
rynek miasta

Do partyzantki

Partyzanci w 1944 roku przechodzili przez miasteczko kpt. Turskiego wycofując się z woj. Lubelskiego do Kieleckiego (obecnie woj. Świętokrzyskie) i wtedy zobaczył prawdziwych partyzantów z orłem, i bronią. Umówił się z kolegami, że pójdą do partyzantki, a oddział stał oddalony od miejscowości kapitana o 8 km, stacjonował w Sokolicy. Pytał się kolegów, czy przyjdą, dali mu słowo. Rano pożegnał się z mamą, wyjaśnił jej, że obiecał i wyszedł przed dom, 5-10 min., zawiedli go, jak wspomina Bohater, nie mieli odwagi i Patriotyzmu – poszedł sam, pytając się ludzi pracujących w polu, gdzie jest oddział. Wartownik stał na drodze, zapytał się go, gdzie idzie, kapitan odrzekł, że *do was* i on zaprowadził go do kpt. *Stepa*. *Step* powiedział, że teraz nie może go przyjąć, bo idą teraz do kościoła. Powiedział aby przyszedł później jak wrócą z kościoła. Przyszedł popołudniu, *Step* poprosił go aby opowiedział mu dlaczego chce dołączyć, to *Czarnocki*, bo taki mu pseudonim nadali, opowiedział wszystko i przez dowódcę został przyjęty.

Na podstawie wspomnień Kpt. Turskiego



Współczesna trasa Sokolina-Wiśnica. (Googlemaps)

Udział dzieci i młodzieży w wojnie...

Zanim przejdę dalej, pragnę się zatrzymać w tym miejscu, bo pewnie każdy sobie zadaje pytanie: *Czy dzieci powinny się mieszać w sprawy dorosłych?*

Oczywistą dziś rzeczą jest, że dzieci nie powinny widzieć krwi i śmierci. Lecz można powiedzieć, że *to były inne czasy* – rzeczywiście inne były to czasy, lecz to nie pierwszy raz się zdarza w naszej historii, trzeba spojrzeć na *Orlęta Lwowskie* które z miłości do Ojczyzny walczyły o Lwów, czy młodzież która podrabiała dokumenty w *Wojnie Polsko-Bolszewickiej*, aby oficer który ich przyjmował myślał, że ochotnik jest pełnoletni. Trudno dziś powiedzieć, czy powinny te osoby w tym wieku już walczyć, czy nie. Lecz podsumuję to słowami, że tylko Ci co tam walczyli i żyli wtedy mogą to oceniać, my nie mamy do tego prawa.

Dalsze wspomnienia Kpt. Stanisława Turskiego będą się przewijać wraz z szlakiem brygady.

Uzbrojenie i kwestia Powstania Warszawskiego

Zatem jeżeli znamy wspomnienia kpt. Turskiego, warto przejść do właściwej części szlaku bojowego, lecz muszę dodać, że kpt. Turski wstąpił do oddziału kpt. *Stepa* jeszcze przed sformowaniem Brygady. Oddział *Stepa* był źle uzbrojony, nie było możliwości przedostania się do Warszawy z tak źle uzbrojonym oddziałem, zatem podjęto decyzję o marszu na zachód – dalej wspomina kpt. Stanisław Turski. Lecz jest jedna postać która po powstaniu wstąpiła do brygady, jest nią pchor. Lesław Żułtak ps. *Krystyn*.



***Pchor. Lesław Żułtak ps. Krystyn podczas
codziennej toalety, jesień 1944***

***Fotografia ze zbiorów brygady, odnaleziona w pracy P. Leszka Żebrowskiego
pt. Brygada Świętokrzyska NSZ w fotografiach i dokumentach.***

Pierwsza bitwa

Nadal zostajemy w wspomnieniach kpt. Turskiego, tym razem o Jego pierwszej bitwie.

Pierwsza bitwa kpt. Stanisława Turskiego była w miejscowości Czarnuń. Jednak wspomina, że przeszkolony został w Lubczy, gdzie dostał również broń. Jednak wracając do pierwszej bitwy, kapitan wspomina, że podobnie jak w jego miejscowości, Niemcy za kwaterę zrobili sobie szkołę, Niemcy wzięli zakładników i mieli ich rozstrzelać, jednak jeden z zakładników uciekł i dotarł do kpt. Henryka Figuro-Podhorskiego ps. *Step*, bo był to największy oddział i poprosił o pomoc, bo mogą nie przeżyć zakładnicy. Karna ekspedycja była z Miechowa. Oddział kpt. *Stępa* i kpt. Władysława Kołacińskiego ps. *Żbika* ruszyły do walki. Zaskoczyli Niemców, wielu Niemców zostało zabitych i ranny został major karnej ekspedycji. Komendant mówi aby opatrzyć go, bo będzie nam potrzebny. Powiedzieli Niemcowi: *Niech Pan, panie majorze idzie z nami do szkoły i powie żandarmerom aby wypuścili tych zakładników, Niemcy mają najpierw dostawić broń i wyjść z podniesionymi rękami.*

Niemcy ich posłuchali i wyszli, broń dostawili i kazali majorowi napisać, że odwetu nie zrobią. Napisał, że nie zrobi, lecz zrobili gdzieś indziej. Jak wspomina kapitan Niemcy i Rosjanie później nie mieli słowa. Właśnie tam oddział zdobył działko przeciwpancerne, jak wspomina dalej kpt. Turski, *To było coś! Jak Niemcy się obwarowali to było trudno dojść, a działko pomogło, a Niemcy poddali się albo zostali zabici.*

Druga bitwa była pod Jędrzejowem, też zaatakowała partyzantów żandarmeria, rozbili żandarmerie i część uciekła. Wystali lotników, ale lotnicy nie mieli chęci do walki na ziemi, duża ich część została zabita. Tam już każdy partyzant co nie miał broni już ją posiadał. Jeszcze warto nadmienić, że z lotniska w Jędrzejowie wyleciały samoloty które zrzuciły bomby na żołnierze, ale wyrządziły im nie wielkie szkody. *Na podstawie wspomnień kpt. Stanisława Turskiego*



22 lipiec 1944 Czarnocim, żołnierze kpt. *Żbika* przy zdobycznym działie przeciwpancernym.

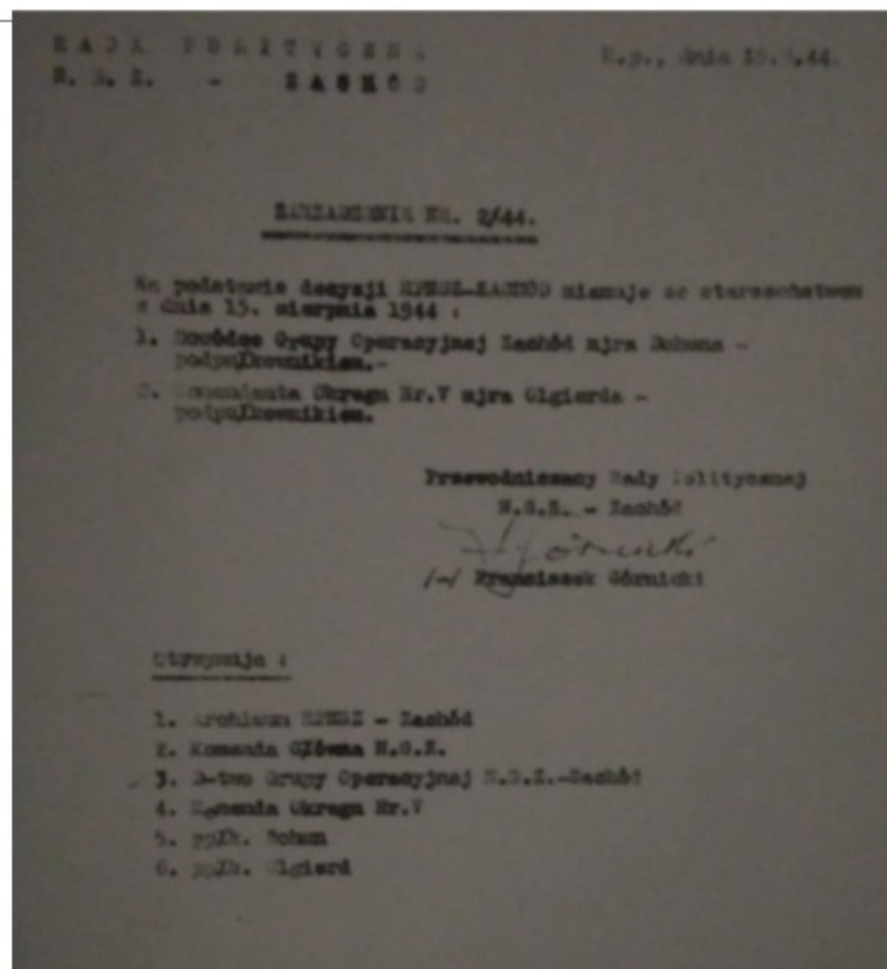
Nie bez powodu podkreśliłem *opatrzyli go*, to świetny przykład, że Żołnierze Wyklęci, przez wielu bezpodstawnie nazywanych „przeklętymi”, że Oni **NIE SĄ** „przekłęci”, a są **NIEŻŁOMNI**, opatrzyli oficera Niemieckiego, mordercę. To najlepszy przykład.

Awans dowódcy i marsz na zachód

Wspomnienia kpt. Turskiego w wcześniejszych slajdach były usytuowane chronologicznie przed utworzeniem Brygady Świętokrzyskiej. W pierwszych slajdach przedstawiłem dokumentację potwierdzającą powstanie brygady. Teraz nadszedł moment na Marsz na zachód, z Zarządzenia Nr 2/44 wynika, że mjr. Antoni Szacki zostaje awansowany na stopień podpułkownika. Tą datę również się przyjmuje za symboliczny wymarsz brygady na zachód. Tego samego dnia odbyła się też Msza Św. polowa w Raszkowie, przemawiał tam dowódca Rady Politycznej - Zachód Kazimierz Gluziński ps. *Górnicki*

**Dokument
potwierdzający
awans A.
Szackiego na
stopień
podpułkownika**

**15 sierpnia 1944,
Msza Św. polowa w
Raszkowie.**




Fotografia ze zbiorów brygady, odnaleziona w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt. *Brygada Świętokrzyska w fotografiach i dokumentach.*

Dokument ze zbiorów brygady, odnaleziony w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt. *Brygada Świętokrzyska NSZ w fotografiach i dokumentach.*


Bitwa pod Rząbce

Na podstawie wspomnień kpt. Stanisława Turskiego i P. Stefana Górskiego, dokumentów Brygady i filmu pt. Bitwa pod Rząbce - historia prawdziwa:

8. września Brygada Świętokrzyska stoczyła potyczkę z Tadeuszem Grochalskim tzw. *Tadkiem Białym* i jego oddziałem Armii Ludowej składającym się po części z żołnierzy Niemieckich. Rano *Narodówka* przyszła do Rząbca – wspomina Pan Górski, miałem 15 lat wtedy. Kpt. Turski który jeszcze przed utworzeniem brygady wstąpił do oddziału kpt. Henryka Figuro-Podhorskiego ps. *Step* którego oddział liczył 250 partyzantów. We wrześniu ppor. Franciszek Sanowski wyruszył ze zbożem do młyna, a później miał zgłosić się po mąkę. Od Rząbca żołnierze Brygady przez las doszli do lasu *Henrykowskiego* za *Gajówkę* – wspomina dalej P. Górski. Przeszli drogą, a partyzanci *Tadka Białego* zaskoczyli Bohaterów, rozbroili ich i przywiązali Sanowskiego i powiedzieli: *Tu będzie twój koniec*. Resztę partyzantów przepytawali i kazali im kopać swoje groby. Jeden z żołnierzy brygady uciekł i dobiegł do oddziału kpt. *Stepa* i powiedział, że *czerwoni* ich dopadli. Kapitan zaalarmował wszystkie oddziały i ruszyli do walki.



Kpt. Stanisław Turski



Stefan Górski

Bitwa pod Rząbcem – ciąg dalszy



Pomnik AL w Rząbcu, nadal istnieje...

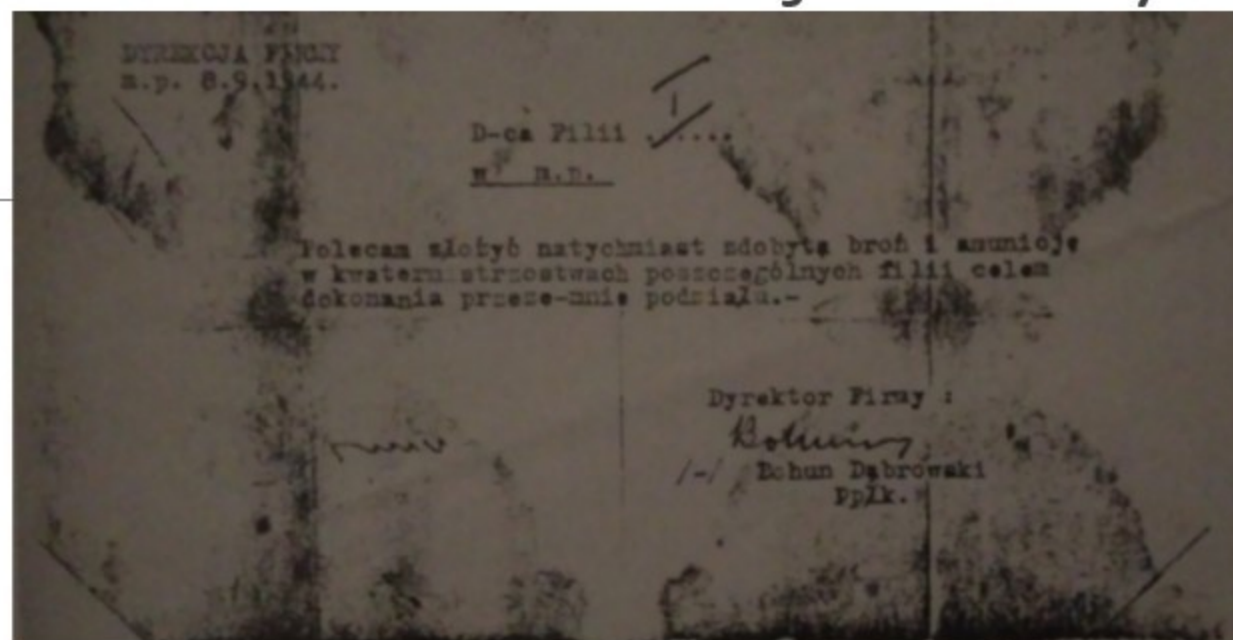
*Fragment który
podkreśliłem to kolejny
dowód, że to byli
ŻOŁNIERZE NIEZŁOMNI*

Narodówka pobiegła przez zarośla i pola prosto do oddziału AL, pierwszy dotarł oddział *Stępa*, później *Żbik* i *Rusin*, brygada otoczyła ich w koło i zaczęła się wymiana ognia. Armia Ludowa wraz z dowódcą uciekła, dostawiając Niemców. W ciągu godziny rozbiło AL, która liczyła nawet do 300 żołnierzy, a 12 żołnierzy ppor. Sanowskiego stało praktycznie nad swoimi grobami, bo mieli zostać zamordowani przez komunistów. Płk. *Bohun* w swoich wspomnieniach wspomina o tym, że ppor. Sanowski stał nad swoim grobem przysiągł, że poświęci swoje życie Bogu, po wojnie we Włoszech wstąpił do seminarium. W walce zginął jeden żołnierz brygady i blisko 40 żołnierzy AL, a reszta została wzięta do niewoli, a *Tadek Biały* po prostu uciekł. Żołnierze AL, nie mogli zostać wypuszczeni, bo to byli zbrodniarze wojenni. Wieczorem tego samego dnia zbrodniarze wywołali bunt, wybuchła strzelanina, a kilku partyzantów zostało rannych. Uciekinierzy AL mieli do wyboru: odejść, ale przysiądź, że nie będą już mieszać się w sprawy komunistyczne, albo wstąpić do Brygady. Część AL-owców wstąpiło do Brygady, byli wypytywani, czy kogoś nie zamordowali – większość z nich powiedziała, że nie, więc wstąpili. Część z nich kpt. Turski znał. Początkowo chętnie służyli, ale później nie więcej niż 2 osoby uciekły w tym Mieczysław Machajek, przez kilka dni był ordynansem dowódcy Brygady, szczegółowo opisywał *Bohuna*. Kpt. Turski wspomina, że w zdobytych dokumentach były rozkazy, że należy zniszczyć AK i NSZ. Partyzantów nie było już na następny dzień, lecz sołtys musiał zgłosić walkę – wspomina Stefan Górski. Później przyszedł urzędnik i popatrzył ile zabitych i kazał ich zakopać. W kłamstwach komunistycznych było opisane, że rekordowy oddział Niemiecki liczył ponad 2 tys. żołnierzy, a Brygada Świętokrzyska „kontaktowała” się z okupantem Niemieckim. A kilka dni później odbyła się kolejna bitwa, pod Cacowem – największa bitwa z okupantem Niemieckim. W tej bitwie wykorzystano po raz pierwszy broń z Rząbca. Ok. 200 karabinów zdobyła brygada, w tym granatnik i 2 ciężkie karabiny maszynowe.

Dokumentacja bitwy



Fundacja im.
Kazimierza
Wielkiego

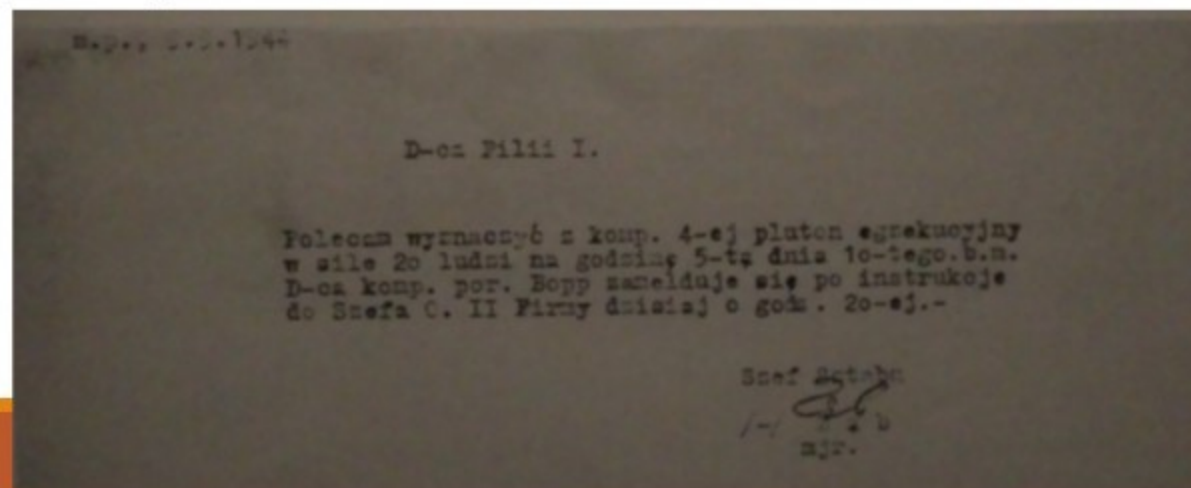


Rozkaz dowódcy brygady z 8 września, rozkaz dot. podzielenia broni i amunicji pomiędzy poszczególne oddziały

Rozkaz mjr. „Zęba” dot. Wyznaczenia plutonu egzekucyjnego w związku z buntem jeńców



Oddział kpt. „Stepa” (kapitan znajduje się na koniu) styczeń 1944



Zaprzysiężenie nowych żołnierzy

Jeżeli jesteśmy już w omawianiu szlaku bojowego, to warto dodać, że 8 października 1944 roku w miejscowości Czaryż zaprzysiężono nowych żołnierzy Brygady Świętokrzyskiej.

Jeżeli omawiamy temat przysięgi, to krótko opowiem o pięknym utworze pt. *Przysięga* Andrzeja Kołakowskiego. Którego utwór opowiada o walce Żołnierzy Wyklętych. Przedstawię tutaj fragment tego utworu, dokładniej refren piosenki:

***Lecz przysięgaliśmy na orła i na krzyż,
na dwa kolory, te najświętsze w Polsce barwy,
na czystą biel i na gorącą czerwień krwi,
na wolność żywych i na wieczną chwałę zmarłych.***

Tutaj zatrzymam się na chwilę, proszę zwrócić uwagę na pierwsze dwa wersy refrenu, mimo, że jest to utwór współczesny, słuchany przez młodych ludzi, świetnie ukazuje powagę tych chwil.

Fotografie z 8 października 1944r.,
złożenie przysięgi,
przez nowych
żołnierzy.
*Miejskowy ksiądz
odczytuje słowa
Roty Przysięgi*

*Nowo promowani podchorążowie
defilują*

*Płk. Dąbrowski wręcza pchor.
Granickiemu swój pistolet
jako nagrodę*

*Fotografie ze
zbiorów Brygady
Świętokrzyskiej,
odnalezione w
pracy Pana
Leszka
Żebrowskiego pt.
Brygada
Świętokrzyska w
fotografiach i
dokumentach*



Upadek Powstania Warszawskiego

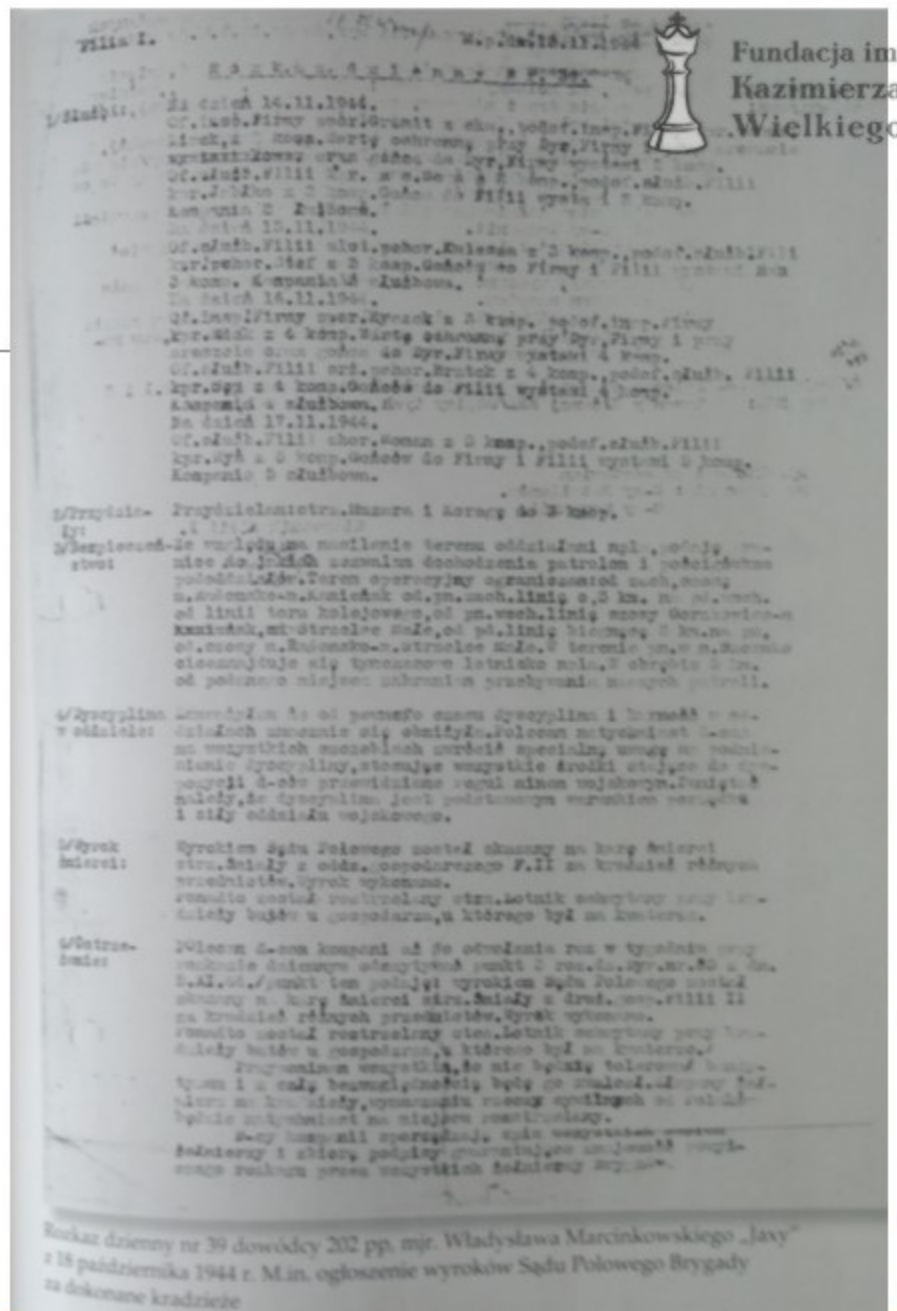
Jak wynika z wcześniejszych slajdów, jeszcze przed sformowaniem brygady żołnierze chcieli wziąć udział w Powstaniu Warszawskim, tygodnik *W marszu i boju* opublikował artykuł pt. **Warszawa padła!** Z 8 października.



Artykuł ze zbiorów Brygady Świętokrzyskiej, odnaleziony w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt. *Brygada Świętokrzyska NSZ w fotografiach i dokumentach*

Kwestia sądownictwa

Przedstawiam Państwu tylko kilka dokumentów ws. sądownictwa. Prezentuje je dlatego, żeby uświadomić niektóre osoby, które myślą, że zbrodnie popełnione przez żołnierzy nie były tolerowane. Za niektóre przewinienia jak gwałt, czy kradzież groziła kara śmierci. Więc można dojść do wniosku, że dowództwo bardzo wysoko podniosło próg tolerancji, jednak to bardzo dobrze świadczy o samej Brygadzie Świętokrzyskiej. Obok znajduje się Rozkaz dzienny nr 39 mjr Władysława Marcinkowskiego ps. *Jaxa* nakazujący min. opublikowanie wyroków Sądu Polowego Brygady za **DROBNE** kradzieże. Możemy wyczytać w rozkazie kare śmierci dla strz. Śmiałego za kradzież różnych przedmiotów. Czyli można wyciągnąć wniosek, że nawet za drobne kradzieże można było stracić życie. Porównując to do przepisów z 2017r. które informują, że za kradzież przedmiotu do 500 zł jest traktowane jako **WYKROCZENIE**, czyli jest nakładany mandat karny, a 73 lata temu groziła za to nawet śmierć.

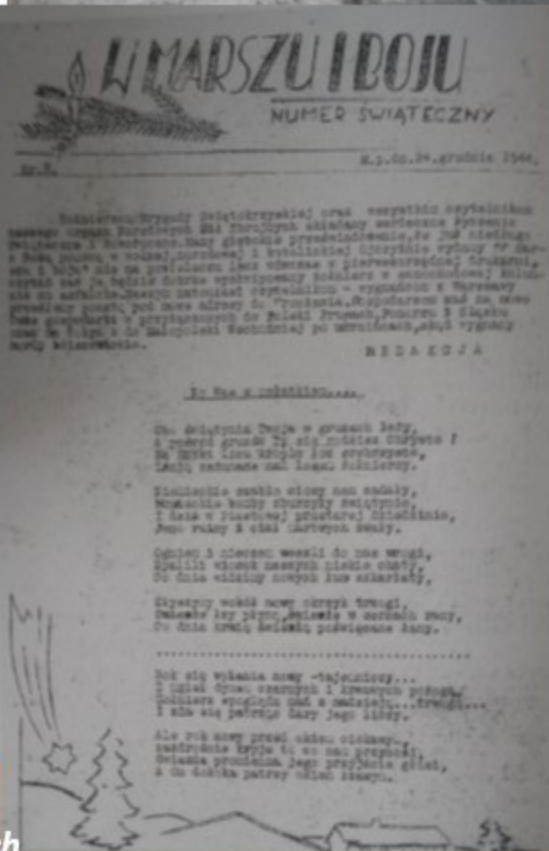


Dokument z zbiorów Brygady, odnalezione w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt. Brygada Świętokrzyska w fotografiach i dokumentach



Święta Bożego Narodzenia w Brygadzie

Dzisiaj Święta Bożego Narodzenia obchodzimy w pokoju, razem z rodziną, przy Wigilijnym stole, jednak Bohaterowie z Brygady Świętokrzyskiej tak jak z innych oddziałów spędzają je w samotności, przedstawiam obok ulotkę z grudnia 1944r. Komitetu Opieki nad Żołnierzem, oraz zdjęcia z Bożego Narodzenia. Warto przypomnieć sobie z kart historii Wigilię z 1914r. żołnierze Brytyjscy i Niemieccy razem rozmawiają dzielą się papierosami, a nawet grają w piłkę, jednak w czasie II Wojny Światowej nie miało miejsca takie wydarzenie, szkoda... Jednak przypomnę słowa kpt. Turskiego *Niemcy jak i Ruscy słowa nie mieli...* Czyli pewnie skończyłoby się to śmiercią żołnierzy Polskich...



RODACY!

Zbliża się dzień Bożego Narodzenia, wielkie święto naszego Kościoła, tradycyjna uroczystość naszego Narodu. W dniu tym, po raz szósty obchodzonym w niewoli, myśli w wszystkich kierunkach się do walczącego bohatero na ziemi, na morzu i w powietrzu polskiego żołnierza. Serca nasze nie robią żadnych różnic: jednak jest nam drogi ten, który walczy «e Włoszech, w Holandii, ten co stoi z bronią u nogi w Sakonii lub na Bliskim Wschodzie, czy też tu w kraju, w najtrudniejszych warunkach, niszczy obu naszych wrogów w podziemnych zmaganiach.

Specjalną opieką ludność kraju, mimo własnych cierpień i tułactwa winna otoczyć żołnierzy Polski Podziemnej bez względu na to do jakich polskich formacji należą.

Narodowe Siły Zbrojne powstały wyłącznie z trudu i poświęcenia swoich żołnierzy, a pomoc znalazły jedynie w ofiarności społeczeństwa. Pozbawieni opieki Państwa, bez żołdu, bez zaopatrzenia w broń, sprzęt, czy umundurowanie, żołnierze N. S. Z. liczyć muszą jedynie na własne siły. Potężne uzbrojenie, którym dziś rozporządzają, zdobyli sobie w ciężkich walkach na wrogu niemieckim i bolszewickim. Walczyli się w licznych bojach. Bitwa pod Czacowem z Niemcami, bój z czerwonymi grantami pod Rżabcem dziś już przeszły do legendy.

Na terenach polskich większymi oddziałami pod bronią dysponują jedynie Narodowe Siły Zbrojne.

Oddziały liniowe Narodowych Sił Zbrojnych zorganizowane są w dwóch Grupach Operacyjnych — „Zachód” i „Północ”. Na tutejszym terenie działają: sławna już Brygada Świętokrzyska i nowopowstała Brygada Jasnogórska.

Żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych to synowie całego narodu: polskiego chłopca, robotnika i inteligenta. Od samego początku wiernie służą dwóm wielkim ideom:

rozszerzeniu granic naszych na zachodzie po Odrę i Niszę Łużycką co w walce z Niemcami jest jedyną gwarancją zwycięstwa, bezkompromisowej walce z czerwonymi najazdźcą i obronie do ostatniego tchu polskich miast Wilna i Lwowa.

Obecnie tylko oddziały Narodowych Sił Zbrojnych walczą z bolszewickim okupantem za Wisłą. One to jedne sprzeciwiały się bezwzględnie samobójczej polityce współpracy z Rosją, której rezultatem były beznadziejne powstania.

RODACY!

Święto Bożego Narodzenia, to święto Rodziny. W dniu tym, w sercu każdej Rodziny polskiej znaleźć się musi miejsce dla waznych synów i braci, skupionych przy choince w lesie, na biwaku. Podzielmy się opłatkiem z nieobecnymi.

Kto może dotrzeć do nas, niech pośpieszy z paczką świąteczną, ciepłą odzieżą, obuwiem, lub choćby z listem serdecznym.

W tym roku nikogo nie może zabraknąć w akcji gwiazdkowej na rzecz żołnierzy Narod. Sił Zbrojnych.

NARODOWE SIŁY ZBROJNE
Komitet Opieki nad Żołnierzem.

W grudniu 1944 r.

Marsz na zachód

Brygada Świętokrzyska rusza na zachód, zaraz po świętach znajdują się już w Czechach, 18 stycznia znajdują się już w okolicach Lublińca, a z końcem stycznia maszerują już przez Sudety. W marcu żołnierze Brygady ćwiczą, a kpt. Turski opowiada Czechom o swojej historii wstąpienia do Brygady Świętokrzyskiej, trudno w to uwierzyć, ale nawet w środku wojny jest czas na wzruszenia...





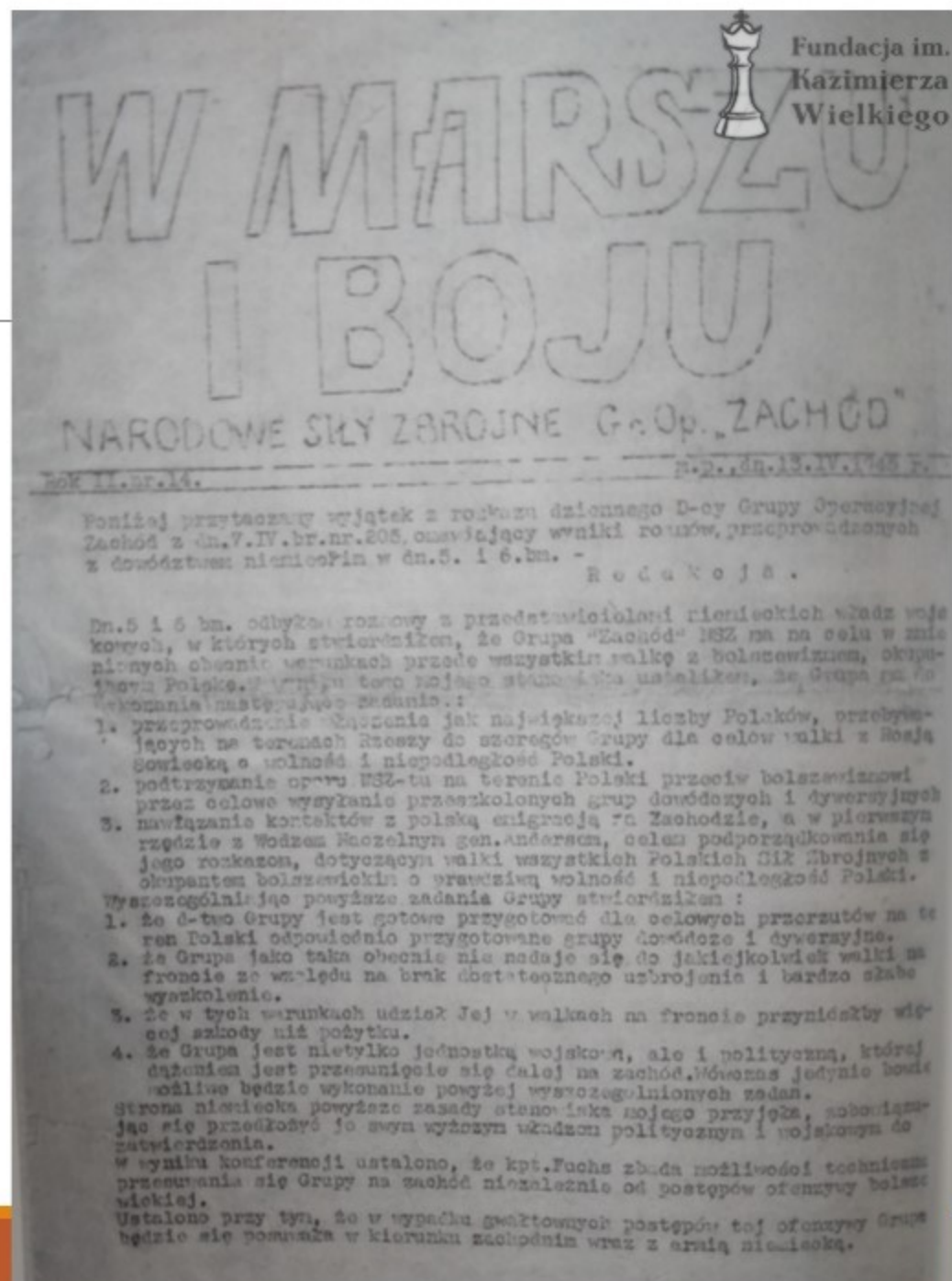
Fotografie Brygady Świętokrzyskiej w Czechach



Niemcy próbują wcielić Polaków do zbrodni...

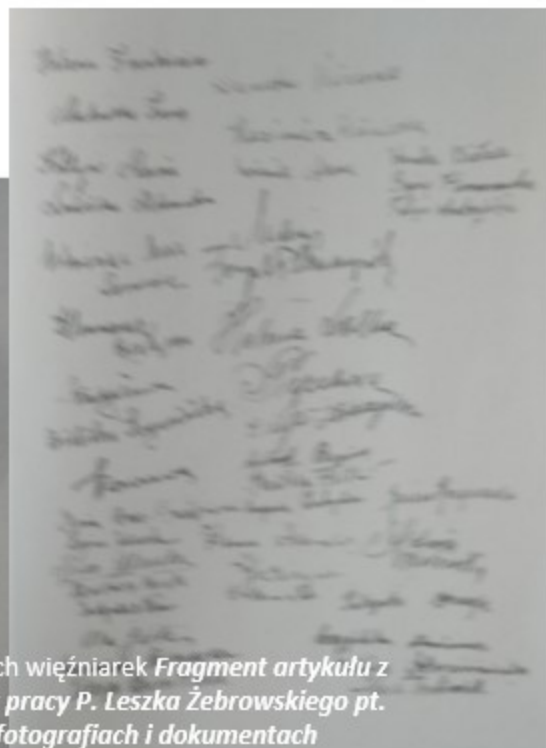
Przedstawiam tygodnik *W marszu i boju* z 7 kwietnia 1945r. gdzie jest mowa o odrzuceniu współpracy z Niemcami, możemy wyczytać odmowę współpracy Grupy Operacyjnej NSZ *Zachód* z Niemieckimi władzami wojskowymi.

Fragment artykułu z zbiorów *Brygady*, odnalezione w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt. *Brygada Świętokrzyska w fotografiach i dokumentach*

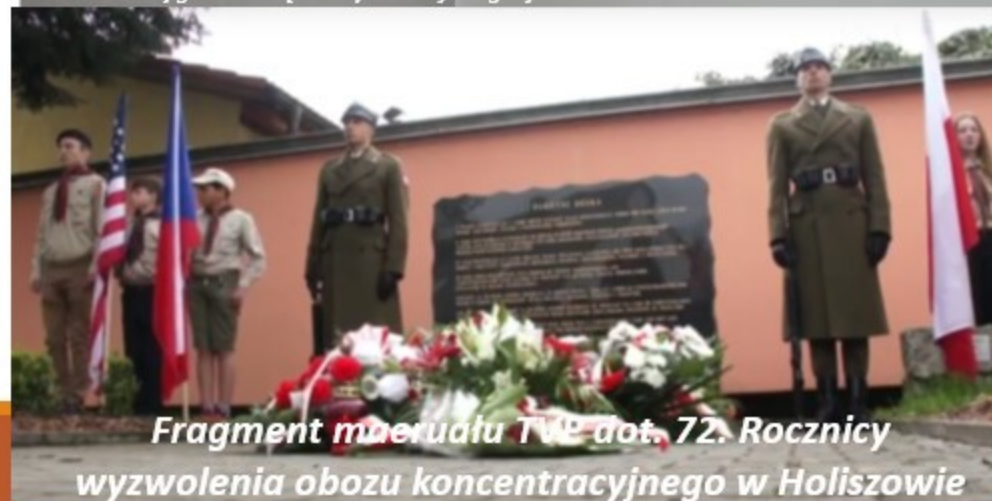


Holiszów

W Czeskiej miejscowości Holýšov niedaleko Pilzna znajdował się obóz koncentracyjny dla kobiet, Brygada Świętokrzyska po uzgodnieniu z władzami Wojsk Amerykańskich 5 maja 1945 wyzwala Niemiecki obóz koncentracyjny dla kobiet, gdzie uwolniono ponad 100 więźniarek, a później te kobiety odwdzińczyły się Bohaterom mi. wyhaftowanymi sercami z orłem. Regularnie co rok ZŻNSZ podróżuje tam aby upamiętnić ten czyn, niestety dopiero w zeszłym roku pojawiła się tam Kompania Reprezentacyjna i telewizja, a to jest zbyt wielki czyn, ażeby wcześniej o tym nie wspominać...



Haftowane serce i podpisy Polskich więźniarek *Fragment artykułu z zbiorów Brygady, odnalezione w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt. Brygada Świętokrzyska w fotografiach i dokumentach*

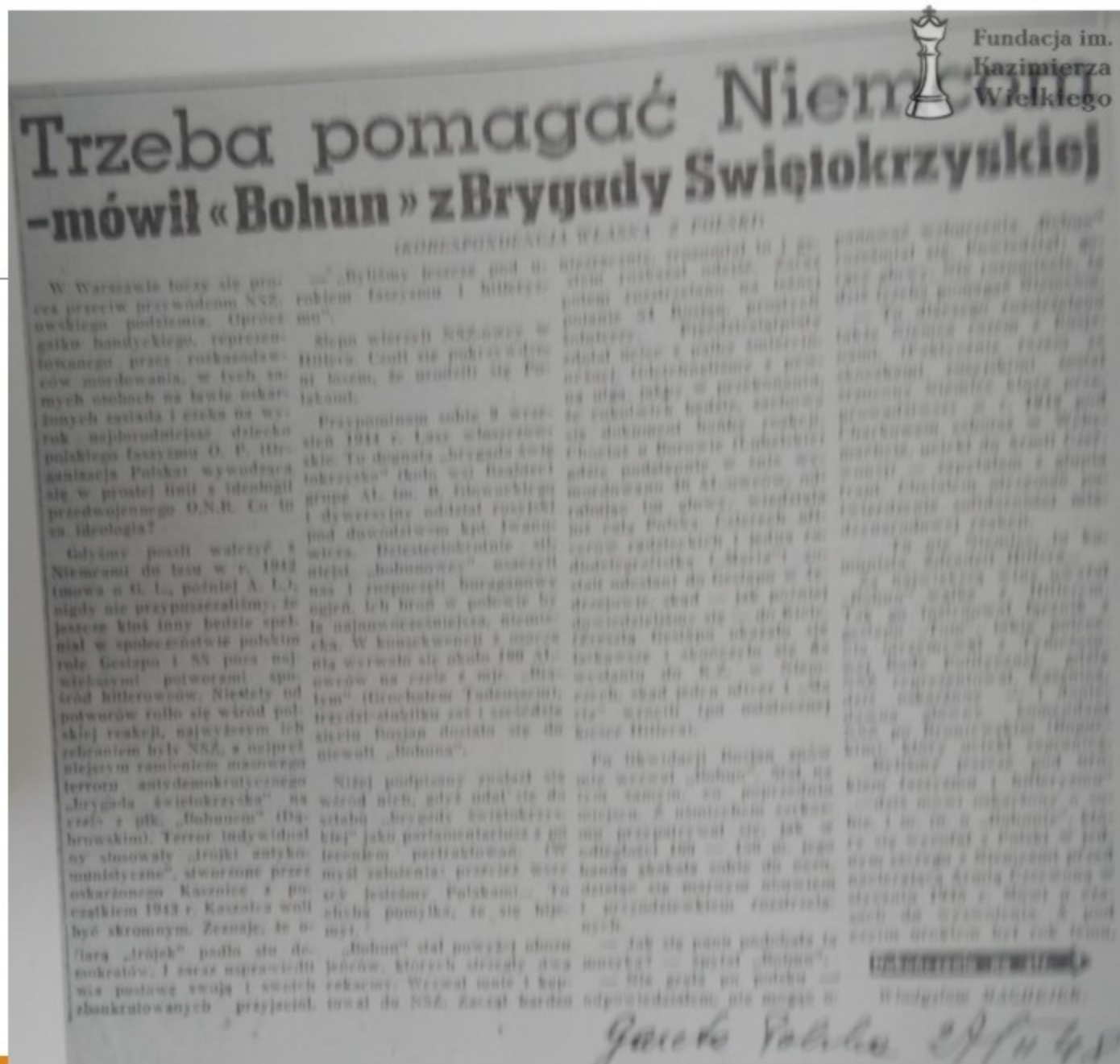


Fragment materiału TVP dot. 72. Rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Holiszowie

Zakończenie...

7. maja 1945 pada Berlin, Brygada Świętokrzyska zostaje przeformowana w Kompanie Wartownicze na terenie Amerykańskiej Strefy Okupacyjnej, żołnierzom zostają przyznane mundury Amerykańskie, oczywiście z orłem. Niestety przez cały okres PRL i krótki okres III RP nie mogli przebywać na terenie Ojczyzny, a jeżeli już przebywali to musieli ukrywać się przed *bolszewickim antychrystem*, który wytrwale niszczył dobre imię Brygady...

Przykłady propagandy komunistycznej:



Gazeta okłamująca prawdę nt. Brygady Świętokrzyskiej NSZ z 27 lutego 1948r. Odnaleziona w pracy P. Leszka Żebrowskiego pt.

Brygada Świętokrzyska w fotografiach i dokumentach

Koniec

Dziękuję Państwu za uwagę, Żołnierze Niezlomni bardzo często, jeszcze nawet dziś są Wyklęci, szczególnie Brygada Świętokrzyska NSZ, przeglądając niektóre portale społecznościowe, źle się robi człowiekowi przeglądając takie „głupoty” pisane przez użytkowników nieznających historii Bohaterstwa NSZ...

MATERIAŁY WYKORZYSTANE W PREZENTACJI:

- DOKUMENTY I FOTOGRAFIE BRYGADY: LESZEK ŻEBROWSKI, *BRYGADA ŚWIĘTOKRZYSKA NSZ W FOTOGRAFIACH I DOKUMENTACH*
- FOTOGRAFIE Z STRONY ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH
- FRAGMENT FILMU PT. *BITWA POD RZĘBCEM – HISTORIA PRAWDZIWA*
- FRAGMENT MATERIAŁU TVP DOT. 72. ROCZNICY WYZWOLENIA OBOZU KONCENTRACYJNEGO W HOLISZOWIE
- WSPOMNIENIA KPT. TURSKIEGO I PANA GÓRSKIEGO

DZIŚ ŻOŁNIERZOM NIEZŁOMNYM JESTEŚMY COŚ WINNI...

WIECZNĄ CZEŚĆ I CHWAŁĘ!

CZEŚĆ I CHWAŁA BOHATEROM!

